

G LAB Smooth Delay SD-1

EFEKT PODŁOGOWY

**G LAB zdobywa coraz
więcej zwolenników
i zadowolonych klientów
także poza granicami
naszego kraju**

Wojciech Wytrząpek

Orosnącej popularności urządzeń tej marki świadczy chociażby fakt, że od pewnego czasu są one w ofercie wielu europejskich sklepów. Ilość odtworzeń anglojęzycznych filmików z prezentacjami urządzeń G LAB zamieszczonych w serwisie YouTube sięgnęła już kilkunastu tysięcy. Konstruktorzy, znani nam z dbałości o jakość, jak zwykle ustawili sobie poprzeczkę bardzo wysoko. Tym razem ich zamierzeniem było stworzenie wyjątkowego efektu delay o konstrukcji analogowo-cyfrowej nawiązującego brzmieniem do układów analogowych, a nawet taśmowych urządzeń opóźniających.

Budowa

Sercem urządzenia jest 24-bitowy procesor DSP odpowiadający za opóźnienie sygnału w zakresach 50-640ms i 100-1280ms wybieranych przełącznikiem RANGE. Dla łatwiejszej orientacji można posłużyć się skalą potencjometru mnożoną L ($\times 50$ ms) i H ($\times 100$ ms). Drugi sposób ustawienia okresu opóźnienia to nabicie tempa przyciskiem nożnym TAP TEMPO, dzięki czemu możliwe jest dopasowanie czasu powtarzania efektu delay do tempa granego utworu. Tu znów mamy więcej możliwości: przełącznik MODE pozwala na wprowadzanie tempa powtórzeń w stosunku podziału 1/1 lub w stosunku 2/3 (1/3 oraz 1/2) do odstępu czasowego pomiędzy kolejnymi naciśnięciami przycisku TAP TEMPO. Powrót do trybu regulacji czasu powtórzeń za pomocą pokrętła możliwy jest przez jego przekręcenie

albo przytrzymanie przez sekundę przełącznika TAP TEMPO. Włączanie i wyłączanie efektu działa również w dwóch trybach wybieranych przełącznikiem OFF MODE: Hard (efekt wyłączany natychmiastowo) i Soft (wybrzmiewają powtórzenia ostatnich dźwięków nagranych przed wyłączeniem). Dwa duże pokrętła nie tylko mogą być obracane stopą (po to właśnie są na nich gumowe nakładki), ale są podświetlone podobnie jak przełączniki nożne: FEEDBACK określa ilość powtórzeń, a LEVEL – poziom głośności powtórzeń w stosunku do dźwięku podstawowego.

Efekt posiada dwa analogowe filtry Bass i Treble, którymi można zawęzić pasmo przy kolejnych powtórzeniach. Przełącznikiem FREQ określa się zakres działania przełącznika TREBLE – w pozycji L zakres jest przesunięty w kierunku niższych częstotliwości. Przełącznikiem SMOOTH ustawia się stopień tłumienia kolejnych powtórzeń – niski w pozycji L i wysoki w pozycji H. Panel sterowania uzupełniają trzy diody kontrolne: PEAK sygnalizuje przesterowanie w przypadku zbyt wysokiego poziomu wejściowego albo sprzężenia zwrotnego efektu, gdy kolejne powtórzenia nakładają się, ACTIV załączenie efektu, a TIME – tempo powtórzeń.

Dwa małe pokrętła na bocznej ścianie umożliwiają (za pomocą niewielkiego wkrętaka) precyzyjne dostrojenie czułości wejściowej urządzenia do wykorzystywanego systemu (INPUT GAIN) oraz wyjściowego poziomu efektu (EFFECT LEVEL), co umożliwia dopasowanie do sygnału na pętli wzmacniacza.

Na przeciwległej ścianie znajdują się przełączniki DS1, DS2 i MIDI CHANNEL, którym wybieramy kanał i jednocześnie funkcję przełączaną przez MIDI (szczegółowy opis w instrukcji).

Na panelu tylnym umieszczono gniazda: wejście, wyjście, wyjście CTRL OUT umożliwiające włączanie i wyłączanie efektu G LAB Dual Reverb, MIDI IN, MIDI THRU oraz gniazdo zasilania 9V. Łącząc wyjście CTRL OUT z wejściem FOOT PEDAL efektu Dual Reverb, można jednocześnie włączać i wyłączać oba efekty. W takiej konfiguracji przełącznik DS2 w pozycji ON umożliwia przełączanie trybu działania Reverbu (A/B) w momencie włączania i wyłączania delaya. Jeszcze większe możliwości daje wykorzystanie sterownika MIDI – dwa urządzenia obsługiwane są na odrębnych kanałach, więc mogą być włączane niezależnie. Polecenia dla wyjścia CTRL OUT są przesyłane na kolejnym kanale w stosunku do wybranego. Przełącznikiem KILL DRY oraz DS1 można wyciszyć dźwięk podstawowy, pozostawiając tylko opóźniony – funkcja ta jest przydatna, gdy korzystamy z równoległej pętli efektów.

Wrażenia

Obudowa zarówno pod względem solidności, jak i ergonomii prezentuje charakterystyczny dla producenta wysoki poziom – do tego zdążyliśmy się już przyzwyczaić przy okazji testów poprzednich urządzeń. Przyglądając się kolejnym efektom, widać z jednej strony konsekwencję pod względem wzornictwa, a z drugiej chęć ulepszenia wcześniejszych rozwiązań – małe metalowe przełączniki nożne zastąpiły przyciski podświetlane. To nie tylko ukłon w stronę stylistyki vintage, ale poprawa wytrzymałości urządzeń – są one wyjątkowo odporne, a ich konstrukcja i mały skok umożliwiają przełączanie funkcji bez jakichkolwiek efektów akustycznych. Jest to tym ważniejsze, że SD-1, wzorem pozostałych urządzeń G LAB, posiada beztraskowy true bypass

(czyli w momencie wyłączenia urządzenie jest usuwane poza tor sygnałowy).

Gniazda i manipulatory są czytelnie opisane, a podświetlenie pozwala na wygodną obsługę urządzenia nawet w całkowitej ciemności. Na uznanie zasługują duże pokręta FEEDBACK i LEVEL. Wykonano je z twardego plastiku, a na szczytach przyklejono kawałki gumy – można je obracać stopą bez obawy o uszkodzenie, co również przekłada się na powiększenie możliwości brzmieniowych.

Obsługa z jednej strony jest bardzo prosta, z drugiej – wycucie pół działania poszczególnych funkcji i opanowanie gry

BASS i TREBLE ustawione są w skrajnej prawej pozycji. W pozycji H przełącznika SMOOTH powtórzenia są bardziej przytłumione. Operując nimi oraz przełącznikiem FREQ, można osiągnąć brzmienia typowe dla pogłosów analogowych czy nawet taśmowych. Kilkom ruchami zaledwie dwóch potencjometrów i dwóch przełączników można zmienić sterylne brzmienie echa cyfrowego w nieco przytłumione odbitki analogowej

Jak na urządzenie w dużym stopniu cyfrowe SD-1 brzmi nadzwyczaj analogowo

z różnymi odbiciami wymaga pewnego treningu. Zupełnie niedoświadczony muzyk, który po raz pierwszy styka się z efektem typu echo, może nie docenić subtelności poszczególnych barw czy nawet stwierdzić, że dużo kręcąc, niewiele się zmienia, a różnicę wyczuć dopiero w skrajnych pozycjach potencjometrów barwy. Z kolei muzyk, który dłuższy czas grał z efektami typu delay – tak analogowymi, jak i cyfrowymi – szybko doceni możliwości nowego produktu marki G LAB.

Brzmienie

O brzmieniu kostki Smooth Delay można powiedzieć jedno: trudno mieć do niego jakiegokolwiek zastrzeżenia. Ośmielę się nawet postawić tezę, że jak na urządzenie w dużym stopniu cyfrowe SD-1 brzmi nadzwyczaj analogowo. 24-bitowy procesor znakomicie spełnia swoje zadanie, a analogowe filtry (obcinające górę i dół pasma) wraz z przełącznikiem SMOOTH umożliwiając osiągnięcie zaskakujących rezultatów. Efekt działa liniowo, gdy potencjometry

linii opóźniającej. Można nawet zbliżyć się do brzmienia starego echa taśmowego, które radykalnie obcina pasmo, ale ma w sobie niemożliwą do opisanie słowami magię. Nic dziwnego, że tego typu mechaniczne urządzenia wyposażone w lampy, kilka głowic i biegnącą dokoła taśmę magnetyczną osiągają zawrotne ceny, a właściciele używają ich tylko do wyjątkowych nagrań lub nawet nigdy nie wynoszą ze studia. To oczywiście poziom nieosiągalny dla przeciętnego śmiertelnika, a ich cyfrowe emulacje w multieffektach czy wtyczkach komputerowych wzbudzają zwykle mieszane uczucia. W przypadku SD-1 stan emocjonalny można określić jako przyjemne zaskoczenie.

Podsumowanie

Dobry instrument, wzmacniacz czy efekt poznaje się nie tylko po danych technicznych, gatunkach drewna czy materiałach użytych do jego wykonania, ale przede wszystkim po tym, że daje zadowolenie muzykowi i go inspiruje. Taki instrument czy urządzenie nie musi kosztować fortunę. Czym innym jest nieustanne kręcenie gałkami w poszukiwaniu brzmienia, na którym dałoby się jakoś przyzwoicie zagrać, a czym innym jest smakowanie subtelności w urządzeniu dobrej klasy.

Smooth Delay zachęca do eksperymentów brzmieniowych i, co najważniejsze, umożliwia je. Nie zwoździ muzyka kuglarskimi sztuczkami, które w pierwszej chwili przyciągają uwagę, a po chwili refleksji okazują się tanim chwytym. Zarówno brzmienie, jak i możliwości same najlepiej świadczą o tym, że SD-1 to urządzenie dokładnie przemyślane, w którym rozwiązania cyfrowe pozostają w synergii z analogowymi.



G LAB Smooth Delay SD-1

DANE TECHNICZNE

impedancja wejściowa: 1MΩ
zakres sygnału wejściowego (z zapasem 5dB dla sygnału efektu): -20dBu (1,7Vpp) do 10dBu (7Vpp)
maksymalny sygnał wyjściowy (dla obciążenia >20kΩ): 14,7dBu (12Vpp)
zasilanie: 9V stabilizowane
pobór prądu: 100mA
wymiary: 120 × 145 × 65mm (W × S × G)
waga: 650g

OCENY

FUNKCJONALNOŚĆ ★★★★★★
BRZMIENIE ★★★★★★
WYKONANIE ★★★★★★
JAKOŚĆ/CENA ★★★★★★

funkcjonalne echo o wyjątkowych możliwościach brzmieniowych

DOSTARCZYŁ

DOSTARCZYŁ
ELZAB
 Zabrze
 tel. 032-272-30-51, w. 39
www.glab.com.pl

CENA

750 zł



Panel tylny został szczelnie wypełniony gniazdami przyłączeniowymi, wśród których nie zabrakło złączy MIDI IN oraz wyjścia CTRL OUT służącego do sterowania efektem G LAB Dual Reverb.